

## ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Aleksandra Barwicka-Makula, *Od wrogości do przyjaźni. Habsburgowie austriaccy wobec Polski w latach 1587–1592*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019, ss. 368.

Początki panowania Zygmunta III Wazy w państwie polsko-litewskim od wielu lat wymagają rewizji niektórych ustaleń badaczy przełomu XIX i XX stulecia. Przez lata podnoszono potrzebę weryfikacji ustaleń m.in. Kazimierza Lepszego czy Czesława Nankego. Wyczekiwaną publikacją, traktującą o pierwszych latach rządów młodego wówczas Wazy, jest książka Aleksandry Barwickiej-Makuli. Autorka obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w Zakładzie Historii Nowożytnej XVI–XVIII w. Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jej zainteresowania badawcze dotyczą stosunków polsko-habsburskich za panowania Zygmunta III Wazy, postaci pierwszej żony monarchy – Anny Austriaczki i szeroko pojętej problematyki elit władzy oraz systemu rządów na przełomie XVI i XVII w. Autorka poświęciła tym zagadnieniom szereg artykułów i rozpraw. Brała również udział w projektach edytorskich związanych z krytycznym wydaniem korespondencji między Wazami a Habsburgami austriackimi.

Problematyka ta znajduje również swoje odzwierciedlenie w obszernej, liczącej 366 stron, omawianej publikacji. Została ona podzielona na cztery rozdziały, które poprzedza wstęp, a zamyka zakończenie. We wstępie Autorka wyjaśnia nadrzędny cel swojej książki, tj. przedstawienie szeregu działań podejmowanych przez austriacką gałąź Habsburgów, których uwieńczeniem miało być zdobycie korony polskiej. Określa również problemy, które napotykała w toku prowadzonych przez siebie badań. Słusznie zauważa, że duże znaczenie odgrywała niespójna wizja polityki zagranicznej członków rodziny cesarskiej. Kolejnym celem pracy jest porównanie metod działań i skuteczności dyplomacji habsburskiej oraz polsko-litewskiej. Barwicka-Makula zaznacza, że duże znaczenie miało

funkcjonowanie dwóch ośrodków decyzyjnych w Rzeczypospolitej: króla i kanclerza, gdyż cesarz Rudolf II nie uznawał koronacji Zygmunta III Wazy i kontaktował się tylko z kanclerzem i hetmanem wielkim koronnym Janem Zamoyskim. Autorka trafnie stwierdza, że w historiografii nadal powiela się dawne oceny polityki zewnętrznej i wewnętrznej pierwszego Wazy na tronie polsko-litewskim. Szczególnie ta pierwsza nie cieszy się dużym zainteresowaniem historyków.

Wyjaśnienie przyjętych przez katowicką badaczkę cezur czasowych nie budzi żadnych zastrzeżeń. We wstępie przywołuje i ocenia wartość starszej oraz nowszej literatury, zarówno polskiej, jak i austriackiej. Omawia również wykorzystywane źródła. Podstawą pracy są materiały rękopiśmienne przechowywane w Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu z zespołów Polen I i Hausarchiv Familienakten. W pracy wykorzystane zostały również dokumenty z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie czy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Autorka zgromadziła imponującą liczbę źródeł drukowanych, wydawanych nie tylko w Polsce, lecz także w Austrii, Niemczech, we Włoszech *etc.*

Pierwszy rozdział traktuje o działaniach dyplomacji habsburskiej wobec wolnych elekcji w Rzeczypospolitej po śmierci Zygmunta II Augusta w 1572 r. i w czasie dwóch pierwszych bezkrólewí. Jednym z głównych problemów, które Autorka stara się wyjaśnić w tej części, jest kwestia licznych niepowodzeń habsburskich w trzech kolejnych elekcjach (1573, 1575, 1587) mimo znacznych wysiłków politycznych i finansowych. Aleksandra Barwicka-Makula pokazuje rolę, jaką w polityce cesarstwa odgrywało państwo polsko-litewskie w kontekście szeroko pojętej polityki europejskiej. Przypomina również naczelną zasadę według której Habsburgowie realizowali swoją politykę dynastyczną: *Bella gerant alii, tu, felix Austria, nube* oraz tradycje mariaży łączących w przeszłości przedstawicieli dynastii habsburskiej i jagiellońskiej. Po bezpotomnej śmierci ostatniego Jagiellona Habsburgowie wysyłali do Rzeczypospolitej licznych posłów, kontaktowali się z przedstawicielami elity senatorsko-dygnitarskiej oraz udzielali wielu wskazówek agentom i informatorom. Za koordynację tych działań odpowiadał ówczesny cesarz Maksymilian II. Autorka w zajmujący sposób prezentuje tę postać oraz wskazuje jej wpływ na ostateczną klęskę kandydatury

habsburskiej podczas pierwszej wolnej elekcji. Zdaniem A. Barwickiej-Makuli przyczyniły się do niej pewne cechy charakteru cesarza (np. chwiejność, brak konsekwencji w podejmowanych działaniach), opieszałość i przewlekłość działań podległej mu służby dyplomatycznej czy wreszcie brak wyczucia w doborze osób odpowiedzialnych za powodzenie polityki habsburskiej w kraju nad Wisłą. Autorka wnikliwie prezentuje nie tylko polityczne aspekty dyplomacji habsburskiej, lecz także swoistą jej „kuchnię”: rangi poselstw przysyłanych do Rzeczypospolitej, ich skład osobowy, czas trwania. Czyni to w odniesieniu do ówczesnych traktatów teoretycznych oraz praktyki stosowanej przez XVI-wieczny dwór cesarski. Badaczka zauważa, że sukcesem Maksymiliana II i jego służby dyplomatycznej było stworzenie w państwie polsko-litewskim sieci płatnych agentów. Podkreśla również rolę śląskiej Kamery Królewskiej, która odpowiadała nie tylko za zarządzanie dochodami cesarskimi na Śląsku, lecz także zbierała i przekazywała do Wiednia informacje o sytuacji wewnętrznej w Rzeczypospolitej. Niezwykle ciekawy rozdział podejmuje trudną i skomplikowaną materię. Barwicka-Makula przedstawia ją bardzo dokładnie, odwołując się wielokrotnie do polskiej i niemieckojęzycznej literatury. Szkoda, że Autorka nie pokusiła się o kilkuzdaniowe podsumowanie tej partii swoich wywodów, byłoby to dużą pomocą dla czytelnika.

Następna część, o wiele obszerniejsza od pierwszego rozdziału, została poświęcona trzeciemu bezkrólewiu w Rzeczypospolitej i kolejnej odsłonie starań Habsburgów o tron polsko-litewski. Autorka przedstawia sytuację cesarstwa w ostatniej ćwierci XVI w. na szerokim tle europejskim. Dużo uwagi poświęca Rudolfowi II, którego określa mianem „cesarza niespełnionych nadziei” (s. 67). Pokazuje liczne problemy, z którymi musiał borykać się ten władca zarówno w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej. Przestrzega również przed korzystaniem z popularnych w Polsce opracowań dotyczących tego monarchy, które mają charakter popularnonaukowy i zawierają błędy w przekładzie z języka niemieckiego<sup>1</sup>. Sygnalizuje, że jest to postać trudna i wymykająca się łatwym ocenom, ponieważ nie możemy z całą pewnością wypowiedzieć się o wpływie jego stanu psychicznego na sposób sprawowania władzy. Autorka,

<sup>1</sup> Por. F. Weissensteiner, *Habsburgowie*, Warszawa 2011, tytuł oryginału *Die großen Herrscher des Hauses Habsburg: 700 Jahre europäische Geschichte*, Monachium 2007.

wykorzystując bogatą korespondencję przechowywaną w wiedeńskim archiwum, przedstawia kulisy przygotowań do trzeciej już walki o władzę w Rzeczypospolitej. Konieczne było pozyskanie wsparcia nie tylko elit senatorsko-dygnitarskich w kraju, lecz także opinii międzynarodowej (papiestwo, Hiszpania). Wtedy też narodził się projekt małżeństwa syna króla szwedzkiego Jana III Wazy, królewicza Zygmunta z najstarszą córką cesarskiego brata, Karola Styryjskiego, Anną. Pomysłodawcą tego mariażu był nuncjusz apostolski Antonio Possevino. Rokowania w sprawie tego małżeństwa trwały od 1580 r., dopiero w 1592 r. zawarto ślub *per procura* w Wiedniu i uroczyste przywieziono arcyksiężniczkę Annę do nowej ojczyzny. Konfirmacja małżeństwa odbyła się 31 maja 1592 r. w katedrze wawelskiej. Autorka frapująco przedstawia tarcia wewnątrz rodziny cesarskiej, szczególnie między cesarzem a arcyksiężętami Maksymilianem i Ernestem. Arcyksiążę Maksymilian zabiegał o poparcie dyplomatyczne i finansowe dla swojej kandydatury do tronu polsko-litewskiego na innych dworach europejskich, np. w Moskwie. Do cara Fiodora I Iwanowicza wysłał swojego przedstawiciela, który manipulując informacjami, nazwał się posłem cesarskim i przekonał cara do sprzyjania kandydaturze arcyksięcia Maksymiliana w czasie sejmiku elekcyjnego.

Bardzo ciekawym aspektem batalii o uzyskanie korony polskiej dla Habsburgów jest szczegółowo prezentowana próba budowy stronnictwa prohabsburskiego w Rzeczypospolitej, składającego się z najbardziej wpływowych dygnitarzy. Wśród nich A. Barwicka-Makula wspomina kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego czy marszałka wielkiego koronnego Andrzeja Opalińskiego. Trafnie wskazuje, że upragnione wsparcie znalazł dopiero u braci Zborowskich: marszałka nadwornego Andrzeja, kasztelana gnieźnieńskiego Jana oraz Krzysztofa. Ich konflikty ze Stefanem Batorem były już prezentowane przez polskich historyków w przeszłości<sup>2</sup>, lecz ich krótkie przypomnienie pozwala dokładniej zrozumieć powody kierujące poczynaniami Zborowskich podczas trzeciego bezkrólewia. Autorka wymienia członków tego stronnictwa i odnotowuje ich drobne sukcesy na konwokacji na przełomie lutego i marca 1587 r. Zborowscy nie byli jedynym rodem sprzyjającym kandydaturze habsburskiej. W dwóch poprzednich bezkróle-

<sup>2</sup> J. Besala, *Stefan Batory*, Poznań 2010, s. 403–411; K. Lepszy, *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*, Kraków 1929, s. 18–19; A. Śliwiński, *Stefan Batory*, Warszawa 1922, s. 239–244.

wiach Habsburgom sprzyjali Radziwiłłowie, dlatego też do Wielkiego Księstwa Litewskiego został wysłany cesarski poseł Daniel Prinz. Jego misja skierowana była nie tylko do Radziwiłłów, lecz także do innych senatorów litewskich i ruskich, np. Ostrofskich czy Śluczkich. O poparcie dla Habsburgów zabiegał również agent cesarski Piotr Chojński. Stosunek elit Wielkiego Księstwa Litewskiego do Habsburgów zdecydowanie pogorszyło pojmanie podczas nielegalnego przekraczania granicy posła cesarskiego Heugela, wracającego z Moskwy od cara Fiodora. Wydarzenie to wzbudziło dużą niechęć wśród litewskich dygnitarzy i było poważnym błędem arcyksięcia Maksymiliana.

Aleksandra Barwicka-Makula nie ogranicza się do przedstawienia starań Maksymiliana o uzyskanie tronu polsko-litewskiego. Wspomina również o działaniach innych członków Domu Austriackiego, np. Ferdynanda Tyrolskiego, które w polskiej literaturze były dotychczas pomijane. Autorka omawia jego działania dyplomatyczne, próby pozyskania sojuszników dla kandydatury tego arcyksięcia, m.in. Jana Zamoyskiego. Innym pretendentem zaprezentowanym przez A. Barwicką-Makulę był arcyksiążę Maciej, najmniej znany w ówczesnej Rzeczypospolitej. W recenzowanej książce interesująco scharakteryzowano habsburskie poselstwo na sejm elekcyjny, który rozpoczął obrady w ostatni dzień czerwca 1587 r. Autorka pokazała nie tylko błędy popełnione przez Rudolfa II (m.in. brak refleksji nad przyczyną porażek w poprzednich elekcjach), lecz także niezbyt szczęśliwy dobór osoby odpowiedzialnej za koordynowanie całej akcji dyplomatycznej. Wybór padł na biskupa ołomunieckiego Stanisława Pawłowskiego, który mimo starannych przygotowań do tego zadania, nie był zbyt błyskotliwym dyplomatą. Przygotowana przez kancelarię cesarską instrukcja dla poselstwa była bardzo szczegółowa, jednak nie przewidywała wariantu, który zdarzył się na polu elekcyjnym pod Warszawą, tj. wyboru zarówno młodego królewicza szwedzkiego Zygmunta Wazy, jak i arcyksięcia Maksymiliana.

Podczas niesprzyjającej atmosfery sejmiku elekcyjnego poselstwo cesarskie miało podstawowe problemy z realizacją instrukcji. Wśród najważniejszych warto podkreślić brak jednolitego stronnictwa pro-habsburskiego, złożonego z dygnitarzy koronnych i litewskich, którego zdecydowana postawa mogłaby odmienić bieg elekcji. Również działania królowej Anny Jagiellonki na rzecz siostrzeńca Zygmunta osłabiły kandydaturę habsburską wśród polskiego episkopatu.

Paradoksalnie kłopotliwe stało się też poparcie udzielane jej przez rodzinę Zborowskich, których sposób prowadzenia polityki odstręczał wielu potencjalnych stronników Habsburgów. Po wielu tygodniach obrad wydarzenia nabrały tempa w drugiej połowie sierpnia 1587 r. Dnia 19 sierpnia władcą Rzeczypospolitej obrano królewicza szwedzkiego, a trzy dni później stronnictwu Zborowskich udało się przeforsować wybór niecieszącego się zbytnią popularnością arcyksięcia Maksymiliana. Po otrzymaniu pomyślnej wiadomości cesarz Rudolf II rozpoczął szeroko zakrojone działania dyplomatyczne w całej Europie, które miały pomóc w utrzymaniu panowania w Rzeczypospolitej w rękach Habsburgów. Zwolennicy kandydatury szwedzkiej również nie próżnowali. Do Rudolfa II zostało wysłane poselstwo, którego zadaniem było przekonanie cesarza o konieczności zaprzestania dalszych prób zdobycia tronu polsko-litewskiego. Autorka opisuje działania dyplomatyczne zakrojone na szeroką skalę podejmowane przez obie strony konfliktu: rodzinę cesarską oraz elektorów Zygmunta Wazy. W opisie wydarzeń doskonale widoczne jest wzajemne niezrozumienie arcyksięcia Maksymiliana i jego zwolenników w Rzeczypospolitej. Poznajemy wiele nowych szczegółów dotyczących oblężenia Krakowa przez oddziały arcyksięcia. Autorka budując narrację, bazuje zarówno na literaturze, jak i materiałach rękopiśmiennych, niewykorzystywanych przez Kazimierza Lepszego<sup>3</sup>. Barwicka-Makula wyczerpująco przedstawia przyczyny niepowodzeń arcyksięcia w Rzeczypospolitej. Popęłniane przez niego błędy dotyczyły zarówno kwestii wojskowych, strategicznych i wynikały z jego młodzińskiego charakteru, braku doświadczenia oraz niezdecydowania. Ciekawie zostały przedstawione informacje dotyczące pobytu Krzysztofa Zborowskiego na dworze praskim Rudolfa II. Po zapoznaniu się z wiadomościami z Rzeczypospolitej zadecydował on o przyjęciu postawy wyczekującej na rozwój wypadków w sąsiednim państwie. Autorka pomija opis dwugodzinnego starcia sił arcyksięcia i hetmana Jana Zamoyskiego pod Byczyną 24 stycznia 1588 r., natomiast więcej uwagi poświęca kwestiom rokowań po zakończonej potyczce. Porażka Maksymiliana diametralnie zmieniła stosunek dworu praskiego do państwa polsko-litewskiego. Wkroczenie wojsk Zamoyskiego na Śląsk będzie wykorzystywane przez propagandę cesarską do szkolenia Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej.

<sup>3</sup> K. Lepszy, *Oblężenie Krakowa przez arcyksięcia Maksymiliana (1587)*, Kraków 1929; idem, *Walka stronnictw...*

Kolejny, trzeci rozdział przedstawia wydarzenia z lat 1588–1592. Aleksandra Barwicka-Makula nie tylko prezentuje problem niewoli arcyksięcia Maksymiliana w dobrach Jana Zamoyskiego, lecz także szczegółowo analizuje złożoną i trudną drogę do normalizacji stosunków między Rzeczpospolitą a Habsburgami. Autorka w możliwie najpełniejszy sposób rekonstruuje obraz niewoli arcyksięcia w Krasnymstawie. Przede wszystkim lęk i niepewność przyszłości odbijały się negatywnie na jego zdrowiu. O życiu Maksymiliana w kanclerskiej niewoli pisali zarówno przedstawiciele rodzimej polityki, jak i nuncjusz apostolski Annibal z Kapui. Milczenie i brak zainteresowania losem arcyksięcia ze strony innych Habsburgów wywoływał w Rzeczypospolitej zdziwienie oraz zniecierpliwienie. Informacje o poselstwie Rudolfa II pojawiły się w połowie marca 1588 r. Skierowane było ono do kanclerza, a nie do króla, którego nie traktowano jako partnera w negocjacjach polsko-habsburskich. Doskonale widoczna jest w tym przypadku dominująca pozycja Jana Zamoyskiego w polityce i jego przemożny wpływ na ówczesną dyplomację, co było pokłosiem nadzwyczajnych pełnomocnictw otrzymanych od władcy oraz sejmu koronacyjnego. Autorka skrupulatnie przedstawia paraliż decyzyjny na dworze cesarskim, który opóźniał działania dyplomatyczne. Oczekiwanie przez Rudolfa II na rady i sugestie innych krajów niemieckich, Stolicy Apostolskiej, Madrytu, Moskwy czy nawet Konstantynopola znacznie wstrzymywało rozpoczęcie właściwych rokowań. Pierwsze warunki zawieszenia broni przedstawił Jan Zamoyski w liście do biskupa wrocławskiego Andrzeja Jerina, zdolnego polityka i dyplomaty, cenionego przez cesarza. Przygotował on również memoriał poświęcony najważniejszym założeniom przyszłych rokowań polsko-habsburskich, zalecając jego ścisłe przestrzeganie. W tym czasie cesarz podejmował działania mające na celu ukazanie Rzeczypospolitej w bardzo negatywnym świetle w opinii państw europejskich. Starał się również wykorzystać konflikty wewnętrzne państwa polsko-litewskiego, zwłaszcza spór między marszałkiem wielkim koronnym Andrzejem Opalińskim a Janem Zamoyskim.

Niewystarczające kroki podejmowane przez dwór cesarski były dla arcyksięcia Maksymiliana powodem dużych rozczarowań. Prawdopodobnie podjął dwie próby ucieczki z Krasnegostawu, choć nie są one dobrze udokumentowane źródłowo. Plany uwolnienia arcyksięcia były różne. Snuto je nie tylko na dworze praskim, lecz także wśród jego polskich stronników, którzy planowali

nawet zamordowanie kanclerza. Autorka szczegółowo przedstawia te zagadnienia, odwołuje się również do korespondencji arcyksięcia przechowywanej w wiedeńskim archiwum. Jak się okazuje, mimo przebywania w niewoli przyjmował on cesarskich posłańców i legatów oraz wysyłał własnych przedstawicieli na dwory europejskie. Rozgłaszali oni nieprawdziwe informacje o ciężkim losie Habsburga, co przyczyniło się do powstania negatywnej oceny Rzeczypospolitej i jej władcy. Aleksandra Barwicka-Makula rzetelnie relacjonuje i komentuje wydarzenia w państwie polsko-litewskim widziane oczyma habsburskich agentów, nuncjusza apostolskiego czy zwolenników arcyksięcia pozostających w kraju. Otrzymujemy dzięki temu wielostronną relację o sprawach wewnętrznych kraju, pierwszych miesiącach panowania Zygmunta III Wazy i politycznych rozgrywkach między przeciwnikami oraz zwolennikami kanclerza Zamoyskiego. Ciekawie zostaje zaprezentowana kwestia mediacji Stolicy Apostolskiej w konflikcie polsko-habsburskim. Rudolf II niezwykle chłodno przyjmował te propozycje. Również w Rzeczypospolitej rady kardynała-legata Ippolita Aldobrandiniego nie znalazły zrozumienia, ponieważ zabiegał on o bezzwłoczne i bezwarunkowe uwolnienie arcyksięcia, co było sprzeczne z polską racją stanu. Autorka szczegółowo relacjonuje przebieg konferencji arcyksiążąt w Pradze w sierpniu 1588 r., podczas którego ostatecznie zdecydowano o odrzuceniu pomysłu interwencji wojskowej w Rzeczypospolitej z powodu kłopotów finansowych dworu cesarskiego i obaw przed ewentualną reakcją państwa otomańskiego. Ostatecznie uczestnicy kongresu przychyłili się do koncepcji pokojowego rozwiązania konfliktu, choć za jedyne go możliwego partnera w rozmowach pokojowych uważano J. Zamoyskiego. Obszerny, bo liczący niemal 100 stron opis burzliwych rokowań z lat 1588–1589 doskonale pokazuje brak chęci współpracy po stronie habsburskiej, wiele animozji między uczestnikami pertraktacji czy wreszcie skomplikowaną sytuację wewnętrzną Rzeczypospolitej, w której ścierali się zwolennicy i przeciwnicy Zamoyskiego. Dokładnie scharakteryzowano stosunki panujące między najważniejszymi ówczesnymi politykami, co miało duży wpływ na bieżące wydarzenia. Zaprezentowano wreszcie szerokie spektrum działań kanclerza Zamoyskiego, działalność Maksymilianistów w Rzeczypospolitej i wolno postępujący proces pokojowy, blokowany przez dwór praski współdziałający ze Sztokholmem na rzecz przekonania Zygmunta III do rezygnacji z koro-

ny polskiej i powrotu do ojczyzny oraz niechęć do jakichkolwiek ustępstw ze strony Maksymiliana.

Czwarty, ostatni rozdział został poświęcony negocjacjom polsko-habsburskim w sprawie małżeństwa arcyksiężniczki Anny i króla Zygmunta III Wazy. Pertraktacje utrudniała działalność arcyksięcia Maksymiliana, który nie złożył przysięgi na traktat bytomsko-będziński i na europejskich dworach rozpowszechniał własną wersję wydarzeń z lat 1587–1589. Jego postawa podzieliła również Dom Austriacki, więc próby załagodzenia wewnątrzdynastycznego konfliktu się nie powiodły. Łączyło się to z trudną sytuacją polityczną cesarstwa i rosnącymi siłami opozycyjnymi w Rzeszy. W Rzeczypospolitej wzrastała niechęć wobec arcyksięcia oraz całej dynastii, zmniejszała się również liczba zwolenników projektu poślubienia arcyksiężniczki habsburskiej. Barwicka-Makula dotarła do niewykorzystanych dotąd materiałów dotyczących rokowań Zygmunta III Wazy z Ernestem Habsburgiem. Autorka wyjaśnia powody prowadzenia owych tajnych pertraktacji i zastanawia się nad motywami działań króla, jego wizją relacji z Habsburgami czy wreszcie samodzielnością polityczną w pierwszych latach panowania w państwie polsko-litewskim. Dokładna i szczegółowa analiza wielu aspektów tej sprawy pozwoliła na stwierdzenie, że treść porozumienia w sprawie cesji tronu polskiego na rzecz arcyksięcia Ernesta nie powinna budzić zastrzeżeń natury prawnej czy moralnej. Zapisy tej umowy nie były sprzeczne z racją stanu Rzeczypospolitej, nie naruszały jej integralności i suwerenności. Zdaniem A. Barwickiej-Makuli dla Ernesta dokument ten mógł stanowić element ewentualnej kampanii wyborczej, dla króla Zygmunta zaś narzędzie osłabiające pozycję arcyksięcia Maksymiliana w rodzinie cesarskiej lub element strategii budowania przyjaznych stosunków między obiema dynastiami. Autorka z dużym znanstwem prezentuje również skomplikowane kwestie negocjacji habsbursko-wazowskich w sprawie projektowanego od 1580 r. mariażu. Wykorzystane przez nią źródła, szczególnie korespondencja arcyksiężnej Marii Bawarskiej, ukazują atmosferę niepewności i wyczekiwania na unormowanie kontaktów polsko-habsburskich. W zajmujący sposób przedstawia kulisy rokowań małżeńskich, m.in. kwestię poselstwa do Grazu Gustava Brahego, zaufanego dworzanina Zygmunta III, którego zadaniem była ocena wyglądu arcyksiężniczki. W monografii ukazano energiczność, zaradność i dużą troskę o liczne potomstwo, jakimi odznaczała się Maria Bawarska.

Opracowanie wieńczy krótkie, składające się z zaledwie trzech stron zakończenie. W lakoniczny sposób zostają podsumowane habsburskie starania o koronę polską. Autorka prezentuje swoje poglądy na temat przyczyn porażki tego planu, podkreślając nieporozumienia wewnątrzdynastyczne oraz zachowawczą i kunktatorską politykę Rudolfa II. Przypomina również nazwiska najważniejszych cesarskich dyplomatów i doradców. Wskazuje na zmienne nastawienie cesarza do Zygmunta III Wazy i stwierdza, że końcową cezurą wrogości i niechęci do młodego króla było małżeństwo z arcyksiężniczką Anną w 1592 r. Aleksandra Barwicka-Makula na podstawie relacji dyplomatycznych z Habsburgami kreśli drogę polsko-litewskiego monarchy do samodzielności politycznej i wyzwolenia spod kurateli kanclerza Jana Zamoyskiego.

Autorka obala wiele mitów ciągle obecnych w rodzimej historiografii. Dotyczą one m.in. familiarnych stosunków w rodzie Habsburgów i ich spójnej, jednolitej polityki wewnętrznej oraz zewnętrznej. Stawia również wiele ciekawych pytań badawczych oraz formułuje konkretne cele na przyszłość. Wskazuje na wyraźne braki nie tylko w polskiej, lecz także europejskiej historiografii, np. brak nowszych biografii politycznych cesarzy Maksymiliana II, Rudolfa II czy arcyksięcia Ernesta. Książka jest napisana rzetelnie, świadczy o ogromnej wiedzy Autorki i umiejętnościach przejrzystego formułowania myśli. Ponadto monografia została bardzo starannie przygotowana pod względem redakcyjnym. Imponujące są aparat naukowy, liczne odniesienia do źródeł polskich i zagranicznych, a także rodzimej oraz obcej literatury. Autorka przedstawia dotychczasową ocenę wydarzeń znaną w historiografii, ale konfrontuje ją z analizowanymi przez siebie źródłami i formułuje własne, bardzo trafne wnioski. Cenne jest częste przywoływanie historiografii niemieckojęzycznej, słabo znanej w Polsce. Aleksandra Barwicka-Makula udowodniła swoją wiedzę na temat stosunków polsko-habsburskich na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XVI w., sytuacji wewnętrznej państwa polsko-litewskiego na początku panowania Zygmunta III Wazy, dyplomacji europejskiej i jej kulisów. W efekcie otrzymaliśmy niezwykle wartościowe dzieło, zmieniające dotychczasowe ustalenia historyków. Szkoda, że do tak znakomitej publikacji nie został dołączony indeks osób, gdyż w ogromnym stopniu ułatwiłby on korzystanie z tego opracowania. Myślę, że zmiana kompozycji, podział książki na większą liczbę rozdziałów, dodanie podrozdziałów, częściowych podsumowań pomogłoby czytelnikowi w zrozu-

mieniu badanego przez Autorkę okresu. Te drobne uwagi nie mają jednak wpływu na bardzo pozytywny odbiór monografii. Opracowanie A. Barwickiej-Makuli wypełnia istotną lukę w polskiej historiografii i jest widowym znakiem wielu lat pogłębionych, rzetelnych badań nad wielowymiarowymi stosunkami polsko-habsburskimi. Pozostaje mieć nadzieję, że ustalenia Autorki jak najszybciej wejdą do obiegu naukowego i będą podstawą dalszych szczegółowych studiów, np. nad stronnictwem Maksymilianistów w Rzeczypospolitej czy niezwykle potrzebnego, nowoczesnego inwentarza poloników z Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu, co jest zresztą postulatem A. Barwickiej-Makuli.

JUSTYNA GAŁUSZKA

UNIwersytet Jagielloński w Krakowie\* /

JAGIELLONIAN UNIVERSITY IN KRAKÓW

 <https://orcid.org/0000-0002-1714-0179>

## Bibliografia

### OPRACOWANIA

Barwicka-Makula A., *Od wrogości do przyjaźni. Habsburgowie austriaccy wobec Polski w latach 1587–1592*, Katowice 2019.

Besala J., *Stefan Batory*, Poznań 2010.

Lepszy K., *Oblężenie Krakowa przez arcyksięcia Maksymiliana (1587)*, Kraków 1929.

Lepszy K., *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*, Kraków 1929.

Śliwiński A., *Stefan Batory*, Warszawa 1922.

Weissensteiner F., *Die großen Herrscher des Hauses Habsburg: 700 Jahre europäische Geschichte*, Monachium 2007.

Weissensteiner F., *Habsburgowie*, Warszawa 2011.

---

\* Wydział Historyczny, Instytut Historii, Zakład Historii Polski Nowożytnej, e-mail: [justynagaluska92@gmail.com](mailto:justynagaluska92@gmail.com)